

MAGDALENA AMBRA WÓJCİK

Problem językowy w Ukrainie na tle wojny: stosunek do języka rosyjskiego

The language issue in Ukraine against the backdrop of war: Attitudes towards the Russian language

Abstract. As a result of the aggression of the Russian Federation against Ukraine, the language issue once again became topical. A significant part of Ukrainian society began to perceive Russian language as the language of the enemy. A tendency to switch to the Ukrainian language, which is now a factor unifying the nation, became apparent and now its use remains a manifestation of a sense of national identity. Against this background, the question of attitudes towards the Russian language, which is gradually losing its importance, seemed worth analysing. Therefore, the aim of this article was to examine Ukrainian public discourse in terms of statements concerning the language issue, with a particular focus on those relating to the Russian language (Liliya Yaremko and Pavlo Levchuk carried out a similar study but using the survey method). Such a sociolinguistic analysis allowed to present the current situation of this language in Ukraine, thus to indicate how the armed conflict has affected its status in Ukrainian society in terms of everyday communication and school teaching, among others. The research has shown that currently the Russian language is being largely eradicated from the Ukrainian public space, it is being removed from schools, universities. Furthermore, in connection with the growing Ukrainians' national consciousness, it is being gradually abandoned in everyday life, in the private sphere. Besides, an analogous process is also being observed with regard to Russian culture.

Keywords: the aggression of the Russian Federation against Ukraine, language issue, Russian language, everyday communication, education

Magdalena Ambra Wójcik, Jan Kochanowski University of Kielce, Kielce – Poland, magdalena.wojcik@ujk.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-9094-435X>

Wprowadzenie

Wskutek agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę na aktualności po raz kolejny zyskała kwestia językowa. Jak pokazały wyniki wcześniejszych badań, przedstawionych w stworzonym we współautorstwie z Martyną Król-Kumor artykule poświęconym zagadnieniu języka ukraińskiego jako ojczystego i jego roli

w kształtowaniu tożsamości narodowej (Król-Kumor, Wójcik 2025), w Ukrainie widoczna stała się tendencja do przechodzenia na język ukraiński, który jest obecnie czynnikiem jednoczącym naród, a posługiwanie się nim pozostaje przejawem poczucia tożsamości narodowej. Na tym tle warte analizy wydaje się zagadnienie stosunku do języka rosyjskiego, który stopniowo traci na znaczeniu.

Celem artykułu będzie zbadanie ukraińskiego dyskursu publicznego pod kątem wypowiedzi dotyczących kwestii językowej, ze szczególnym uwzględnieniem tych odnoszących się do języka rosyjskiego. Taka analiza socjolingwistyczna pozwoli na przedstawienie aktualnej sytuacji tego języka w Ukrainie, a zatem wskazanie, w jaki sposób konflikt zbrojny wpłynął na status języka rosyjskiego w społeczeństwie ukraińskim, m.in. w zakresie komunikacji codziennej i nauczania w szkole.

Stosunek społeczeństwa ukraińskiego do języka rosyjskiego

Podjmując rozważania skoncentrowane wokół tego problemu, należy zaznaczyć, że jest on silnie uwarunkowany historycznie¹. Zresztą jeszcze przed wybuchem wojny ukraiński dziennikarz i politolog Jewhen Sereda zauważył, że Ukraińców negatywnie ustosunkowanych do Rosji można podzielić na tych, którzy język rosyjski traktują jako „język okupanta”², mając na myśli „instrument agresji, broń wroga, środek wojny hybrydowej” (pretekst do wykorzystania go jako narzędzia propagandy³ i rusyfikacji stworzyła wieloletnia zależność ziem ukraińskich od Imperium Rosyjskiego, Związku Radzieckiego, a od 2014 roku w wyniku aneksji Krymu oraz konfliktu wokół Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej również od Federacji Rosyjskiej), oraz tych, dla których jest to język będący ukraińskim dziedzictwem przysługującym społeczeństwu ukraińskiemu w świetle faktów historycznych (Sereda, źródło elektroniczne). Znamienne w kontekście pierwszego podejścia są słowa Arkadija Arkadjewicza Babczenki, rosyjskiego dziennikarza opozycyjnego, wypowiedziane w 2017 roku:

¹ Wpływy języka rosyjskiego na terytorium ukraińskim stały się szczególnie widoczne już od chwili zawarcia w 1654 roku ugody perejaśławskiej (Lewczuk 177).

² Wszystkie cytaty z ukraińskiego dyskursu publicznego przytoczono w tłumaczeniu własnym – M.A.W.

³ Warto zaznaczyć, że, podejmując próby jego wykorzenienia, Rosjanie często umniejszali znaczenie języka ukraińskiego, przedstawiając go jako charakterystyczny dla terenów wiejskich dialekt języka rosyjskiego (Vološin 2023b, źródło elektroniczne).

Wcześniej mówiłem, że szczególnego problemu i w dwóch, i w trzech językach państwowych nie widzę. Państwowa dwujęzyczność nie prowadzi ani do wymarcia jednego języka, ani do przewagi drugiego. Jest masa przykładów na to. Ale wszystkie te rozmowy skończyły się wiosną 2014 roku. Teraz już głupio o tym mówić. Język rosyjski stał się instrumentem wojny, agresji i propagandy (cyt. za: Sereda, źródło elektroniczne).

Wskutek wybuchu wojny 24 lutego 2022 roku kwestia ta została wyeksponowana jeszcze wyraźniej, gdyż właśnie rosyjskojęzyczność Ukraińców stała się pretekstem do rozpoczęcia przez Federację Rosyjską tzw. operacji specjalnej, w rzeczywistości równoznacznej napaści zbrojnej na państwo ukraińskie (Homenko, źródło elektroniczne). Wprost wspomina o tym m.in. założyciel funduszu dobroczynnego Ukraina XXI i jednocześnie komendant ochotniczego oddziału Chartija Wsewołod Kożemjako:

[...] musimy sobie uświadomić, że, niestety, dziś język rosyjski jest jedną z podstaw, które sprowadziły na nas wojnę. Nie wszyscy to rozumieją, ale tak jest. Ich [rosyjska] propaganda mówi, że w Ukrainie gnębi się tych, którzy mówią po rosyjsku, i że potrzebna jest im ochrona. A gdybyśmy nie mieli osób rosyjskojęzycznych, to i okupanci nie mieliby kogo „bronić”. Nie-nawidzę wojny, dlatego jest mi, rosyjskojęzycznemu od dzieciństwa, łatwiej całkowicie przejść na ukraiński, niż udowodniać, że nie jest mi potrzebna ich „ochrona” (cyt. za: Fešenko, źródło elektroniczne).

Zawarta w tej wypowiedzi myśl stanowi swoiste uzasadnienie dla obserwowanej aktualnie w społeczeństwie ukraińskim tendencji, a mianowicie faktu, że w obliczu wydarzeń wojennych znaczna część rosyjskojęzycznych Ukraińców z własnej inicjatywy podjęła próby przestawienia się na język ukraiński, uznając, że w obecnej sytuacji nie przystoi, aby posługiwać się językiem rosyjskim, nawet w życiu codziennym. Nie bez znaczenia pozostał tutaj zapewne wpływ, jaki na opinię publiczną mają znane osoby (np. piosenkarze Wołodymyr Dantes, Anna Trinczer, bloger Ołeksij Durnjew, komik Jehor Krutohołow, muzyk Pawło Wyszebaba), które przeszły na język ukraiński, stając się przykładem dla innych (Gorobčuk, Hrišuk, źródło elektroniczne). Wśród nich znalazł się także ukraiński poeta, psychiatra Borys Chersoński, który otwarcie nawoływał do takiego postępowania, utrzymując:

Do rodzimych użytkowników języka rosyjskiego odnoszę się w sposób tolerancyjny, bo częściowo sam jestem taki. Ale nie toleruję tych, którzy „z zasady” nie chcą mówić po ukraińsku, uważają język ukraiński za „podjęzyk” i wspierają rosyjską narrację odnośnie kultury ukraińskiej⁴. Dla mnie ważne jest to, co mówi człowiek. Język rosyjski może mieć ukraińską treść.

⁴ Pomimo podjętych działań (zarówno ogólnych, jak i oddolnych), mających na celu promowanie i upowszechnianie w Ukrainie języka oraz kultury ukraińskiej, w społeczeństwie nadal widoczne pozostają skutki „rusyfikacji kulturowej” (Lewczuk 183). A „[w]ładze Rosji pragną [...]”

Obserwuję to u swoich rosyjskojęzycznych przyjaciół. Ale upieram się przy tym, że nauka języka ukraińskiego jest niezbędna, a odmowa jest równoznaczna z pogardą wobec kultury i państwa. Czyli moja wiadomość dla osób rosyjskojęzycznych jest następująca: trzeba uczyć się języka ukraińskiego i doskonalić go. Trzeba czuć jego piękno. Nie wzbraniajcie się przed nauką, nawet jeśli jesteście już w wieku emerytalnym. Odkryjecie dla siebie cudowny świat kultury ukraińskiej (cyt. za: Fešenko, źródło elektroniczne).

W zaistniałych okolicznościach kwestia językowa zaczęła dzielić ludzi, o czym świadczą słowa pochodzącej z Mariupola korespondentki Radio Swoboda Julii Harkuszy:

Część ludzi, która szanowała kulturę rosyjską, która szanowała język rosyjski i ceniła to wszystko, i uważała to za część swojej kultury, obok ukraińskiej, kompletnie przestała tak uważać. Niektórzy przechodzą na język ukraiński, bo widziałam swoich znajomych, którzy są w wieku 60–70 lat i widzę, jak jest im trudno, ale nie chcą więcej niczego, co rosyjskie, przestali komunikować się ze swoimi krewnymi, z którymi komunikowali się po 50, 30, 20 lat. To dawni i bliscy przyjaciele (cyt. za: Ānkovs'kij, źródło elektroniczne).

Z obserwacji Oleksija Antypowycza, dyrektora przeprowadzającej sondaże społeczne grupy Rejting, wynika, że „[c]i ludzie zaczynają ciszej mówić po rosyjsku, to już pierwsza oznaka, że jest im wstyd za swój język” (cyt. za: Gusêva, źródło elektroniczne). Ze względu na fakt, że nauka języka jest procesem wieloetapowym i czasochłonnym, nie są w stanie jednak momentalnie tego zmienić, szczególnie jeśli chodzi o myślenie w tym języku (Gusêva, źródło elektroniczne). Współzałożyciel sklepu internetowego Rozetka.ua Władysław Czeczotkin mówi o tym otwarcie: „Przyznaję, w życiu codziennym zmiana języka komunikacji nie przychodzi mi łatwo, nadal nie mogę rozmawiać po ukraińsku na takim samym poziomie, jak po rosyjsku” (cyt. za: Fešenko, źródło elektroniczne).

W związku z powyższym liczba użytkowników języka ukraińskiego wzrasta stopniowo. Jednocześnie niezależnie od tego już 76–80% społeczeństwa, traktując język ukraiński jako wyznacznik poczucia tożsamości narodowej i nawet niekoniecznie komunikując się w nim w ramach swojego potocznego doświadczenia socjolingwistycznego, wskazuje, że ukraiński to ich język ojczysty, a aż 86–90% jest zdania, iż wyłącznie on powinien pełnić funkcję języka państwowego (Gusêva, źródło elektroniczne). Ponadto relacje z frontu świadczą o tym, że często, gdy jest już ciemno, na podstawie języka, którym posługuje się wojskowy, określa się, czy jest on przyjacielem, czy wrogiem, więc użycie języka rosyjskiego staje się w takich okolicznościach ryzykowne (Vološin 2023b, źródło elektroniczne). Jak relacjonuje wojskowy, a zarazem muzyk i aktywista ekologiczny, Pawło Wyszebaba,

narzucić społeczeństwu ukraińskiemu myślenie o wspólnej kulturze rosyjsko-ukraińskiej, a nie o kulturze ukraińskiej, która może być odrębna od kultury rosyjskiej” (Lewczuk 183).

[k]iedy wojskowi przemieszczają się między pozycjami, zakładają na rękawy taśmy w różnych kolorach, aby odróżniać „swojego od obcego”. O, a teraz wyobraźcie sobie sytuację: jest noc, taśmy nie widać. Kamery termowizyjne, noktowizory nie umożliwiają rozróżniania kolorów. Co wtedy staje się takim talizmanem, ochroną przed strzałem ze strony swoich. Takim talizmanem staje się język ukraiński. Nawet ci, którzy w dzień mówią po rosyjsku, po zachodzie słońca przechodzą na ukraiński. Bo to jest ich bezpieczeństwo (cyt. za: Hriśuk, źródło elektroniczne).

Dlatego też, mimo że rosyjskojęzyczność wśród obrońców Ukrainy nie jest rzadkością, a czymś naturalnym (Homenko, źródło elektroniczne), przyjęło się, że aktualnie posługują się oni językiem ukraińskim, nawet jeśli nie w pełni normatywnym (Hriśuk, źródło elektroniczne). Mówiąc obrazowo, „język ukraiński stał się bronią, symbolem sprzeciwu i linią obrony w czasie zakrojonej na pełną skalę wojny z Rosją” (Vološin 2023b, źródło elektroniczne).

Oczywiście, niektórzy Ukraińcy ze względu na wieloletnie przyzwyczajenia pozostają przy języku rosyjskim (i porozumiewają się wyłącznie w nim lub wykorzystują go zamiennie z ukraińskim w zależności od konsytuacji), ale staje się on dla nich jedynie środkiem komunikacji, pozbawionym podbudowy ideologicznej i kulturowej (Homenko, źródło elektroniczne). Jak zauważa bloger kulinarny Serhij Rybik, „[w]ielu Ukraińców walczy, działa w wolontariacie i leczy ludzi po rosyjsku i przy tym wcale nie mniej kocha swój kraj” (cyt. za: Feśenko, źródło elektroniczne). Takie podejście prezentuje m.in. wojskowy (niegdyś copywriter) Iwan Sijak:

Obecnie swoje zajęcia w centrum szkoleniowym prowadzę po ukraińsku, chociaż większość żołnierzy, których uczę, komunikuje się między sobą po rosyjsku. Ale czuję się przedstawicielem ZSU i dlatego mówię w języku państwowym. Jeśli wojskowi pytają mnie o coś po rosyjsku, odpowiadam, oczywiście, po rosyjsku. Język rosyjski – to dla mnie po prostu system otrzymywania i przekazywania informacji za pomocą głosu. Nie buduję swojej tożsamości, opierając się na języku rosyjskim, politycznie jestem Ukraińcem, który ma prawo w życiu prywatnym posługiwać się tym systemem przekazywania informacji, jaki jest dla niego wygodny. Zgadzam się z tym, że język ukraiński powinien być jedynym państwowym. Ale przy tym uważam, że wiele przepisów obowiązującego prawa językowego jest niesprawiedliwych w stosunku do mniejszości językowych, do których zaliczam siebie. Uważam, na przykład, że brak możliwości otwarcia prywatnej szkoły czy przedszkola, w którym zajęcia będą odbywały się po rosyjsku, jest niepoprawny i narusza to prawa osób rosyjskojęzycznych. [...] Rozumiem, że sytuacja języka rosyjskiego po tej wojnie ulegnie pogorszeniu. Mówienie po rosyjsku w pewnych sytuacjach stanie się niebezpieczne, nieprzyzwoite, nieładne. Wzrośnie wrogość wobec osób rosyjskojęzycznych, na sto procent.

Sam w życiu prywatnym, codziennym na język ukraiński przechodzić nie mam zamiaru. Uważam, że to moja prywatna sprawa, chcę robić to, co uważam za stosowne, i nie uważam, że posługiwanie się językiem rosyjskim czyni mnie gorszym obywatelem Ukrainy (cyt. za: Homenko, źródło elektroniczne).

W myśl tego ujęcia, jak już wspomniano, kultura rosyjska przestaje być czynnikiem kształtującym język, a co za tym idzie, notuje się znaczny spadek zainteresowania Ukraińców rosyjską muzyką czy filmem (Gusêva, źródło elektroniczne).

Ukraiński historyk Jarosław Hrycak pozytywnie ocenia ten trend, gdyż, jak zaznacza, kultura kształtuje człowieka (m.in. jego hierarchię wartości), a w kulturę rosyjską wpisane jest wyraźnie pejoratywne poczucie wielkości, dumy, misji, które prowadzi do wynoszenia się Rosjan ponad inne narody, a w konsekwencji nawet do agresji wobec nich, co widać na przykładzie Ukrainy (Gricak, źródło elektroniczne).

Dlatego, odchodząc od kultury rosyjskiej, w pierwszej kolejności rozwiązujemy problem własnego bezpieczeństwa. Oczywiście bez strat przy tym się nie obejdzie. W spisie nazwisk, od których się odchodzi, mnie osobiście szkoda Czechowa i Tołstoja. Ich utwory nie mają tej toksycznej trucizny, którą znajdujemy u Puszkina czy Dostojewskiego. Ale mogę żyć z tą stratą. Bo, usunąwszy nazwiska Czechowa czy Tołstoja z nazw ukraińskich ulic, nie mamy zamiaru palić ich książek na ulicznych stosach. Po prostu te nazwiska wrócą tam, gdzie być powinny, na półki z książkami. Tam, gdzie są nazwiska Szekspira, Cervantesa i Camusa. I ich żywotność będzie określana poprzez to, jak często będziemy sięgać na tę półkę po ich utwory. Nie mamy potrzeby niszczenia kultury rosyjskiej w Ukrainie. Po prostu chcemy, żeby w Ukrainie funkcjonowała ona tak samo, jak angielska, niemiecka, francuska i inne normalne kultury. I aby wartość artystów była określana nie poprzez ich pochodzenie, a poprzez to, na ile ich utwory pomagają nam pozostać ludźmi. Szczególnie w trakcie najcięższych prób, które przypadają nam w udziale (Gricak, źródło elektroniczne).

Sprzeciw Ukraińców, którym język rosyjski jednoznacznie kojarzy się z wrogiem, zaczęła wzbudzać także kwestia nauczania go w szkołach jako stałego elementu programu (Andrêeva, źródło elektroniczne). Mer Żytomierza Serhij Suchomłyn uznał, że należy od tego odejść: „Póki co to jedynie moja opinia, ale będziemy rozmawiać z Departamentem Oświaty o tym, aby od 1 września [2022 roku – M.A.W.] już nie rekrutować klas z językiem rosyjskim. W najbliższych 20–30 latach naszym dzieciom ten język na pewno się nie przyda” (cyt. za: Andrêeva, źródło elektroniczne). Podobne podejście prezentowali również Pełnomocnik ds. Oświaty Serhij Horbaczow oraz Pełnomocnik ds. Ochrony Języka Państwowego Taras Kremiń, postulując dokonanie zmian w szkolnych programach poprzez usunięcie z nich języka rosyjskiego i zagospodarowanie tych godzin innymi przedmiotami:

Możliwe jest rozwiązanie, które w pełni mieści się w granicach prawa: do końca roku szkolnego ogłosić przymusowy urlop dla nauczycieli języka rosyjskiego z powodu niemożności nauczania języka agresora. [...] [Ten czas warto przeznaczyć na inne przedmioty – M.A.W.] A języka rosyjskiego dalej niech uczą się kadeci w szkołach wojskowych i placówkach, w których przygotowuje się zwiadowców, jako języka głównego naszego wroga na kilka pokoleń (cyt. za: Barsukova, źródło elektroniczne).

W odniesieniu do nauki w szkołach takiej dyscypliny jak „język rosyjski”, trzeba rozpatrzyć możliwość zamiany tego przedmiotu na inne. Podzielałam uwagę Ministra Oświaty i Nauki, a także Pełnomocnika ds. Oświaty, że do końca tego roku szkolnego [2022/2023 – M.A.W.]

nauczycieli języka rosyjskiego, jeśli nie uczyli niczego innego, można wysłać na przymusowy urlop. A już od 1 września tę dyscyplinę zamienić na inne, zwiększwszy udział w nauczaniu innych ważnych przedmiotów, a mianowicie: historii Ukrainy, języka ukraińskiego, literatury ukraińskiej, matematyki oraz języka angielskiego (cyt. za: Orlova 2022b, źródło elektroniczne).

Jak wynika z ostatniej wypowiedzi, spotkało się to z aprobatą Ministra Oświaty i Nauki Serhija Szkarłeta, który zaznaczył, że decydujący głos w tej kwestii powinni mieć jednak rodzice i rada pedagogiczna:

Ja w zasadzie popieram taką inicjatywę. Ale trzeba dbać, aby odbywało się to wedle wyboru szkoły, wedle wyboru rady pedagogicznej. [...] Może wedle wyboru rodziców, zgodnie z wyborem rady pedagogicznej dodać jakieś dodatkowe umiejętności albo przeznaczyć część tych godzin na pracę samodzielną, może na jakieś twórcze samookreślenie tego czy innego ucznia [...] [Każda szkoła jest uprawniona do tego, aby – M.A.W.] samodzielnie zagospodarować te godziny dla siebie (cyt. za: Radio Svoboda, źródło elektroniczne).

Jednocześnie dla przedstawicieli mniejszości narodowych prawo ukraińskie nadal przewiduje możliwość edukacji w ich językach, co podkreślał wspomniany już Pełnomocnik ds. Oświaty Serhij Horbaczow: „Bezpośredniego zakazu nauki rosyjskiego w Ukrainie nie ma. Nie mam nic przeciwko, aby ludzie, którzy uważają się za etnicznych Rosjan, uczyli się języka rosyjskiego” (cyt. za: Bojko, źródło elektroniczne). Jednakże

[...] [umieszczenie języka rosyjskiego w planie klasy musi się odbyć za zgodą wszystkich rodziców – M.A.W.]. Jeśli zgadzamy się na nauczanie języka rosyjskiego, to myślę, że każda lekcja języka rosyjskiego powinna zaczynać się od słów: Rosja to kraj-agresor, Putin to zbrodniarz wojenny, Rosja jest winna ludobójstwa na narodzie ukraińskim. O, na takich warunkach można uczyć się tego języka (cyt. za: Orlova 2022a, źródło elektroniczne).

W odniesieniu do literatury rosyjskiej wyraził on natomiast odmienną opinię, twierdząc, że aktualnie lepiej z niej zrezygnować: „Niech taka literatura odpocznie, póki trwa wojna. Po zwycięstwie można wrócić do tej kwestii i zastanowić się, które utwory autorów rosyjskich można przywrócić do programów” (cyt. za: Bojko, źródło elektroniczne). Warto dodać, że powołano już komisję, która ma za zadanie zapoznanie się z nimi i wydanie opinii, czy są one potrzebne i czy nie mają charakteru utylitarnego (Buket, źródło elektroniczne).

W konsekwencji podjęcia wyżej opisanych działań i wprowadzenia odpowiednich zmian w systemie oświaty w Ukrainie języka rosyjskiego naucza się obecnie jedynie w niewielkim stopniu w wybranych szkołach w obwodzie kirowogradzkim i odeskim. Zestawienie nie uwzględnia jednak danych z obwodu żytomierskiego, zakarpackiego, donieckiego i ługańskiego, gdyż ich nie udostępniło (Vološin 2022, źródło elektroniczne).

Po przyjęciu 10 listopada 2022 roku przez Radę Miejską w Kijowie rozporządzenia przewidującego odejście od języka rosyjskiego w edukacji będący jej członkiem Wadym Wasylczuk mówił:

[...] [w świetle rosyjskiej propagandy – M.A.W.] Rosja sięga na tyle daleko, na ile daleko rozpowszechniony jest język rosyjski. W związku z tym zespół deputowanych Kijowskiej Rady Miejskiej podjął decyzję, która umożliwi uniknięcie eskalacji napięcia w społeczeństwie i wzmocni ochronę przestrzeni oświatowej Kijowa przed hybrydowymi wpływami państwa agresora (cyt. za: Kotiv, źródło elektroniczne).

Władze Akademii Kijowsko-Mohylańskiej postąpiły jeszcze bardziej radykalnie, ustanawiając na terenie uniwersytetu zakaz posługiwania się językiem rosyjskim (Vološin 2023c, źródło elektroniczne). Przy czym należy zaznaczyć, że język ten z założenia nie był językiem wykładowym, gdyż funkcję tę pełniły język ukraiński i angielski, ale kwestia porozumiewania się w języku rosyjskim nie została dotąd uregulowana w sposób formalny (BBC News Ukraina, źródło elektroniczne). Dlatego postanowienie wywołało falę sprzeciwu ze strony rosyjskojęzycznych obywateli, którzy uznali je za sprzeczne z konstytucją, a nawet „niecywilizowane” (Vološin 2023c, źródło elektroniczne). Jednak „wielu świadomych Ukraińców taki krok Mohylańców nazywa progresywnym i państwowotwórczym” (Vološin 2023c, źródło elektroniczne). Wśród nich można wymienić m.in. aktywistę Serhija Sternenkę czy współzałożyciela i prezesa zarządu fundacji DEJURE Mychajłę Żernakowa, który powiedział:

Mohylanka – to nie jest po prostu progresywna ukraińska szkoła wyższa. I wychowała niejedno pokolenie wolnych ludzi. Język rosyjski jest przecież bronią przeciwko państwowości ukraińskiej. A przestrzeń publiczna, a szczególnie ta, w której tworzona jest przyszłość Ukrainy, powinna być wolna od broni wroga. [...] Właśnie język rosyjski był i jest narzędziem ludobójstwa na narodzie ukraińskim (cyt. za: Vološin 2023c, źródło elektroniczne).

Z racji wspomnianego już ujętego w konstytucji prawa mniejszości narodowych do pozostania przy własnym środku komunikacji, jakim jest język każdej z nich, za naruszenie wprowadzonej reguły nie przewiduje się kar. Poza tym celem takiego posunięcia jest zmiana sposobu myślenia, a nie piętnowanie ludzi (BBC News Ukraina, źródło elektroniczne). Rektor tej prestiżowej uczelni Serhij Kwit odniósł się do omawianego problemu w następujący sposób:

Jest to kwestia nie tyle kary, ile zmian kulturowych. Sens nie tkwi w karze, a w tym, aby zmieniać naszą wewnętrzną kulturę korporacyjną. Nikt nie będzie podsłuchiwał studentów, ale wewnętrzna opinia publiczna będzie taka, że będzie to sprzyjało temu, aby „Mohylanka” w pełni była uniwersytetem ukraińskojęzycznym [...]. Taka decyzja przeważa opinię publiczną wewnątrz zespołu i ludzie będą na to zwracać uwagę (cyt. za: BBC News Ukraina, źródło elektroniczne).

Rozporządzenie to w żaden sposób nie ogranicza również możliwości powoływania się na cenne pod względem naukowym i glottodydaktycznym źródła, dostępne jedynie w wersji rosyjskojęzycznej (BBC News Ukraina, źródło elektroniczne). Choć trzeba zaznaczyć, że 1 grudnia 2023 roku Rada Najwyższa uchwaliła projekt ustawy „dotyczący zakazu wykorzystywania źródeł informacji państwa-agresora albo państwa-okupanta w programach nauczania, działalności naukowej i naukowo-technicznej” (Pres-służba Aparatu Verhovnoi Radi Ukraini, źródło elektroniczne). Zakłada on odejście od czerpania wiedzy z tego rodzaju literatury powstałej w okresie od 1991 roku do dziś w Federacji Rosyjskiej, w języku rosyjskim, stworzonej przez autora mającego obywatelstwo tego państwa lub będącego osobą prawną działającą na jego terenie (*Zaborona na vikoristannâ...*, źródło elektroniczne). Takie podejście uzasadniane jest faktem, że literatura ta może być zideologizowana, gdyż nie wszyscy naukowcy zachowują neutralność polityczną. Projekt w ostatecznym wariantcie przewiduje jednak, że przywoływanie niektórych rosyjskojęzycznych źródeł (np. autorstwa Tarasa Szewczenki), w tym historycznych, a w przypadku studiów skoncentrowanych na Rosji także tych wpisujących się w zakres zainteresowań uczącego się czy badacza, będzie dopuszczalne. Zresztą decydujący głos w tej sprawie ma należeć do rady uczelni. Ponadto, ze względu na długotrwałość procesu tłumaczenia wartościowej rosyjskiej i zagranicznej literatury naukowej na język ukraiński, przewiduje się pięcioletni okres wdrażania założeń ustawy (*Zaborona na vikoristannâ...*, źródło elektroniczne).

Jednocześnie należy odnotować, że badania statystyczne przeprowadzone przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii w lutym 2023 roku pokazują, że nie wszyscy Ukraińcy odnoszą się do analizowanego zagadnienia aż tak pryncypialnie, gdyż za odejściem od rosyjskiego w edukacji opowiada się 52% społeczeństwa, a 42% ludności jest przeciw. Zestawienie tych danych z wynikami ankiet przeprowadzonych w roku 1998 i 2009 pozwala jednak dostrzec wzrost tej wartości we wszystkich obwodach. Ponadto nadal obserwuje się uwarunkowany historycznie kontrast pomiędzy wschodnią a zachodnią częścią terytorium państwa, gdyż „[n]a wschodzie Ukrainy więcej jest tych, którzy pragną zachować naukę języka rosyjskiego w pełnym wymiarze, a na zachodzie – tych, którzy są przeciwni uczeniu się go” (Vološin 2023a, źródło elektroniczne).

Podsumowanie

Reasumując, przeprowadzona analiza socjolingwistyczna wykazała, że język rosyjski jest aktualnie w znacznym stopniu rugowany z ukraińskiej przestrzeni publicznej oraz usuwany ze szkół i uczelni. Na tle rosnącej świadomości narodowej

Ukraińców stopniowo odchodzi się od niego również na poziomie życia codziennego, w sferze prywatnej. Analogiczny proces obserwuje się zresztą w odniesieniu do kultury rosyjskiej. Zdaniem ukraińskiej językoznawczyny Łarysy Masenko

[n]iczym nieuzasadniona, okrutna wojna, zabójstwa, gwałty i zniszczenia, których dokonują Rosjanie na naszej [ukraińskiej – M.A.W.] ziemi, zmieniły również stosunek Ukraińców do języka rosyjskiego. Nie będzie on już nigdy miał takiego wpływu, jaki osiągnął w okresie kolonialnym. Język rosyjski stracił jakiekolwiek szanse na dominację w niektórych ukraińskich obwodach, jak było do niedawna. Można przewidzieć, że w ciągu życia dwóch-trzech pokoleń język rosyjski zniknie z przestrzeni komunikacyjnej naszego kraju (cyt. za: Vološin 2023d, źródło elektroniczne).

Kluczowym czynnikiem warunkującym takie zachowanie werbalne Ukraińców jest fakt, że w wyniku wydarzeń wojennych wielu z nich zaczęło postrzegać język rosyjski jako atrybut wroga, okupanta⁵ (choć w świetle faktów historycznych i wojny hybrydowej taki punkt widzenia był aprobowany przez część społeczeństwa ukraińskiego już wcześniej). Jednocześnie niezależnie od tego, czy w formie czystej czy w postaci surżyka⁶, język ten jest wpisany w obraz świata posługujących się nim Ukraińców i mimo że dalsze komunikowanie się w nim nierzadko wywołuje u nich uczucie wstydu, proces przestawienia się na język ukraiński, szczególnie w sferze myślenia, ze swej natury jest długotrwały i skomplikowany. Dlatego też probabilistyczne stwierdzenie badaczki dotyczące pełnego zaniku języka rosyjskiego na terytorium Ukrainy wydaje się zbyt kategoryczne. Bez wątpienia, w celu zachowania integralności państwa i umacniania poczucia tożsamości narodowej w Ukraińcach, konieczne stanie się zapewnienie prymatu języka ukraińskiego we wszystkich sferach życia, co najtrudniej będzie osiągnąć w ramach potocznej działalności językowej. Jednak ze względu na utrwalenie języka rosyjskiego w świadomości Ukraińców, prawa mniejszości narodowych oraz w dalekiej perspektywie ewentualną współpracę z Rosją całkowite wykorzenienie go z terytorium Ukrainy nie wydaje się rozsądne. Tym bardziej, że konieczne jest, aby znać język wroga, którym Rosja pozostanie dla Ukrainy na długie lata, nawet jeśli nie w rzeczywistości, to w mentalności ludzkiej.

⁵ Taką tendencję potwierdzają również badania ankietowe przeprowadzone przez Lilię Yaremko i Pavła Levchuka wśród studentów ukraińskich uczelni (Yaremko, Levchuk, źródło elektroniczne).

⁶ W niniejszym artykule przyjęta została definicja surżyka autorstwa Pawła Lewczuka. A zatem surżyk to „socjolekt mieszaný ukraińsko-rosyjski” (Lewczuk 185). Przy tym należy zaznaczyć, że wpływy języka rosyjskiego obejmują tutaj nie tylko leksykę, ale i gramatykę (Lewczuk 184–185). „Surżyk jest używany przez ludność ukraińską, przeważnie o wykształceniu podstawowym i średnim, tylko w wersji mówionej. Zjawisko to jest spowodowane długim kontaktem blisko spokrewnionych języków i ma negatywną ocenę w społeczeństwie” (Lewczuk 185).

Rzecz jasna, kwestia językowa zasadniczo nie powinna być upolityczniana, ale trudno oczekiwać neutralności w stosunku do języka rosyjskiego od narodu, który przez lata był poddawany rusyfikacji⁷, a jego język i kulturę niszczone, m.in. poprzez takie zakazy, jak: cyrkularz wałujewski czy ukaz emski z czasów Imperium Rosyjskiego, oraz unicestwienie ukraińskiej elity intelektualnej w latach 30. (tzw. rozstrzelane odrodzenie) oraz 60. XX wieku (tzw. uduszone odrodzenie) i który po ogłoszeniu niepodległości nadal był narażony na wpływy rosyjskie, przykładowo ze względu na duży odsetek rosyjskojęzycznych programów telewizyjnych, a w efekcie w wyniku dokonanej pod pretekstem obrony osób rosyjskojęzycznych agresji ze strony Federacji Rosyjskiej wbrew swojej woli stał się uczestnikiem konfliktu zbrojnego na pełną skalę. W świetle okrucieństw tejże wojny budzącą się w Ukraińcach nienawiść do tego, co rosyjskie, można wręcz postrzegać jako naturalną reakcję psychologiczną. Dlatego też, odnosząc się do przyszłości filologii, można stwierdzić, że rosyjski bardzo stracił w Ukrainie na znaczeniu, a dopiero po zakończeniu wojny możliwa będzie wieloaspektowa odbudowa społeczeństwa ukraińskiego, obejmująca również uregulowanie kwestii językowej.

Badacze Liliya Yaremko i Paweł Levchuk stwierdzają w tym kontekście, że docelowo

[każdy] Ukrainiec powinien zrozumieć znaczenie języka ukraińskiego jako państwowego, ponieważ dopóki Ukraińcy tego nie zrobią, nie będą mieli jednego, silnego, zjednoczonego narodu, który szanuje siebie i swój język. Język odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu światopoglądu narodu (Yaremko, Levchuk, źródło elektroniczne).

Zmiany w tym zakresie zapewne będą się jednak wiązały również z koniecznością akceptacji rosyjskojęzyczności części obywateli, co już dziś sygnalizuje wspomniany wyżej S. Ribik: „Historia pokazuje, że ludzkość prowadziła wojny we wszystkich językach świata: po angielsku, po francusku, po japońsku, po niemiecku itp. Jednak nie nazywa się tych języków językami zabójców” (cyt. za: Feśenko, źródło elektroniczne).

References

Andrêêva, Viktoriâ. „Mer Žitomira proponuê ne nabirati klasi z vivčennâ rosljs'koï movi”. *Ukrains'ka pravda žittâ*, 12.04.2022. Web. 07.09.2023. <https://life.pravda.com.ua/society/2022/04/12/248208/>.

⁷ Na przykład w czasach sowieckich po okresie ukrainizacji „[w]ładze radzieckie zaczęły umiejętnie korzystać z podobieństwa obu języków i małymi krokami sztucznie zbliżać leksemę ukraińskie do rosyjskich. W ukraińskiej lingwistyce te działania określono mianem «językobójstwa» (ukr. *лінгвоцид*)” (Lewczuk 178–179).

- Ânkovs'kij, Oleksandr. „«Perestali považati rosijs'ku movu ta kul'turu». Âk zminilisâ nastroï u Mariupoli?”. *Radio Svoboda*, 12.04.2022. Web. 09.09.2023. <https://www.radiosvoboda.org/a/novyny-pryazovya-mariupol-nastroyi-rosiya-viyna/31797673.html>.
- Barsukova, Olena. „Osvitnij ombudsmen zaproponuvav, âk buti z vikladannâm rosijs'koï movi u školah pid čas vijni”. *Ukraïns'ka pravda žittâ*, 13.04.2022. Web. 08.09.2023. <https://life.pravda.com.ua/society/2022/04/13/248236/>.
- BBC News Ukraïna. „Kiêvo-Mogilâns'ka akademiâ zaboronila rosijs'ku movu. Âk ce pracûvati-me ì či karatimut?”. *BBC News Ukraïna*, 28.01.2023. Web. 12.09.2023. <https://tinyurl.com/yjv6ux36>.
- Bojko, Ívan. „Rosijs'ka mova v Ukraïni: osvìtnij ombudsmen poâsniv, či možut' diti vçiti u školi movu okupantiv”. *Înformacijne agentstvo UNIAN*, 09.07.2022. Web. 07.09.2023. <https://www.unian.ua/society/rosiyska-mova-v-ukrajini-osvitnij-ombudsmen-poyasniv-chi-mozhut-diti-vchiti-u-shkoli-movu-okupantiv-novini-ukrajini-11896833.html>.
- Buket, Êvgen. „Ukraïnizaciâ vijnoù: osvita ta mova v umovah rosijs'koï agresii”. *Armiâinform*, 15.04.2022. Web. 21.10.2023. <https://armyinform.com.ua/2022/04/15/ukrayinizacziya-vijnoyu-osvita-ta-mova-v-umovah-rosijskoyi-agresiyi/>.
- Fešenko, Roman. „Liše ukraïns'koù či j takôž rosijs'koù? Vidomì ukraïnci – pro te, či obov'âzkovo pid čas vijni perehoditi na ukraïns'ku movu”. *NVLIFE*, 09.11.2022. Web. 20.10.2023. <https://tinyurl.com/bdh3nwme>.
- Gorobčuk, Bogdan-Oleg. „Kontrnastup movi: âk ukraïns'ka vidvojoyvûe svoê”. *Espresso*, 17.12.2022. Web. 20.10.2023. <https://espresso.tv/kontrnastup-movi-yak-ukrainska-vidvojoyvue-svoe>.
- Gricak, Âroslav. „Pro rosijs'ku kul'turu v Ukraïni”. *New Voice*, 30.04.2022. Web. 07.09.2023. <https://nv.ua/ukr/opinion/yaroslav-gricak-pro-vidminu-rosiyskoji-kulturi-v-ukrajini-novini-ukrajini-50237652.html>.
- Gusêva, Sofiâ. „«Govoriti rosijs'koù teper soromno»: novì opituvannâ pro stavlennâ ukraïnciv do movi”. *24 Kanal*, 04.12.2022. Web. 06.09.2023. https://24tv.ua/yak-ukrayintsi-stavlyatsya-do-rosiyskoyi-movi-statistika_n2211379.
- Homenko, Svâtoslav. „Parol' «Palânicâ». Šo vidbuvaêt'sâ z rosijs'koù movoù v Ukraïni”. *BBC News Ukraïna*, 13.04.2022. Web. 21.10.2023. <https://www.bbc.com/ukrainian/features-61045496>.
- Hrišuk, Alina. „Ukraïns'ka mova – zbroâ narodu: čomu movne pitannâ pid čas vijni nadvazhlive”. *Xplainer*, 27.05.2022. Web. 20.10.2023. <https://explainer.ua/ukrayinska-mova-zbroya-narodu-chomu-movne-pitannya-pid-chas-vijni-nadvazhlive/>.
- Kotiv, Ol'ga. „Ce pitannâ nacional'noi bezpeki: u Kiêvi povnistû viklûčili rosijs'ku z navçal'nih program”. *Osvita 24*, 10.11.2022. Web. 08.09.2023. https://24tv.ua/education/kiyevi-viklyuchili-rosiysku-movu-navchalnih-program-deputati_n2195748.
- Król-Kumor, Martyna, Magdalena Ambra Wójcik. „Ukrainian as a native language and its role in shaping national identity”. *Native language in the 21st century: System, communication practices and education*. Eds. Anna Wileczek, Marzena Marczevska. V & R unipress, Brill Deutschland GmbH, 2025, s. 119–131.
- Lewczuk, Pawło. „Socjolingwistyczny status surżyka”. *LingVaria*, 11 (1), 2016, s. 177–189. Web. 05.05.2024. <https://lingvaria.polonistyka.uj.edu.pl/documents/5768825/21188347/LV+21+e-book.pdf/3704447fc-9643-41cb-b8f8-fbeb78cb37cd>.
- Orlova, Violetta. „Ombudsmen pro rosijs'ku v školah: kožen urok maê počinatisâ zi sliv «Rosîâ – agresor»”. *Înformacijne agentstvo UNIAN*, 15.04.2022a. Web. 09.09.2023. <https://tinyurl.com/3usmkzzy>.
- Orlova, Violetta. „Uroki rosijs'koï možut' zniknuti z ukraïns'kih škol”. *Înformacijne agentstvo UNIAN*, 16.04.2022b. Web. 07.09.2023. <https://tinyurl.com/4tzcntd4>.

- Pres-služba Aparatu Verhovnoï Radi Ukraïni. „Verhovna Rada prijnâla zakonoproekt šodo zaboroni vikoristannâ džerel informacii deržavi-agresora abo deržavi-okupanta v osvıtnih programah, v naukovij ta naukovu-tehničnij diâl'nosti”. *Verhovna Rada Ukraïni: Oficijnij vebportal parlamentu Ukraïni*, 01.12.2022. Web. 12.09.2023. <https://www.rada.gov.ua/news/razom/230916.html>.
- Radio Svoboda. „Ministr osviti vıdreaguvav na propoziciu movnogo ombudsmena pribrati rosijs'ku movu zi škıl”. *Radio Svoboda*, 19.04.2022. Web. 08.09.2023. <https://www.radiosvoboda.org/a/news-ministr-rosijska-mova-shkoly/31810819.html>.
- Sereda, Ėvgen. „«Mova okupanta» abo istorične nadbannâ Ukraïni?”. *Ukraïns'ka pravda*, 14.02.2021. Web. 06.09.2021. <https://www.pravda.com.ua/articles/2021/02/14/7278228/>.
- Vološin, Mariâ. „İ ce u čas vijni: škıl'ki ukraïnciv pidtrimuê vikladannâ rosijs'koï u školah”. *Osvita 24*, 09.03.2023a. Web. 08.09.2023. https://24tv.ua/education/rosiyska-mova-skilki-ukrayintsiv-pidtrimuyut-vikladannya-movi_n2270635.
- Vološin, Mariâ. „İ proti Z: âk ukraïns'ka mova stala zbroêu, simvolom sprotivu i liniêu oboroni”. *Osvita 24*. 21.02.2023b. Web. 09.09.2023. https://24tv.ua/education/mizhnarodniy-den-rid-noyi-movi-yak-ukrayinska-mova-stala-simvolom_n2259609.
- Vološin, Mariâ. „«Rišennâ dlâ pokolın'»: čomu zaborona rosijs'koï u Mogilânci maê stati «movnim vognem»”. *Osvita 24*. 30.01.2023c. Web. 09.09.2023. https://24tv.ua/education/zaborona-ro-siysku-mogilyantsi-reaktsiya-ukrayintsiv-pokarannya_n2245913.
- Vološin, Mariâ. „«Rosijs'ka mova v Ukraïni znikne»: movoznavicâ rozpovila, čerez škıl'ki rokiv ce stanet'sâ”. *Osvita 24*. 07.03.2023d. Web. 09.09.2023. https://24tv.ua/education/rosiyska-mova-cherez-skilki-rokiv-mova-agresora-ukrayini-znikne_n2269318.
- Vološin, Mariâ. „V Ukraïni diti dosi vivčauť rosijs'ku movu ta literaturu: deci unikal'ni školi”. *Osvita 24*. 23.11.2022. Web. 08.09.2023. https://24tv.ua/education/rosiyska-mova-shkolah-de-shhe-ukrayini-diti-vivchayut-rosiysku_n2203433.
- Yaremko, Liliya, Paweł Levchuk. „Language consciousness and Ukrainian students' attitudes towards the Ukrainian language in a time of war”. *Cognitive Studies – Études cognitives*, 23, 2023. Web. 05.05.2024. <https://journals.ispan.edu.pl/index.php/cs-ec/article/view/cs.2922>.
- „Zaborona na vikoristannâ rosijs'kih džerel v osviti ta nauci: šalenij suprotiv”. *Vseosvita*, 15.12.2022. Web. 09.09.2023. <https://vseosvita.ua/news/zaborona-na-vykorystannia-rosiiskykh-dzherel-v-osviti-ta-nautsi-shalenyi-suprotyv-79138.html>.

